



# **BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE**

**PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE**

**COPYRIGHT RESERVED**

## 290 miliardów zł. na inwestycje w 1949 roku

### Kontrolę finansową sprawować będzie Bank Inwestycyjny Obrady kierowników oddziałów BGK

Ponad 290 miliardów zł. przeznaczono na wykonanie Państwowego Planu Inwestycyjnego w 1949 r. nie oszczędzić samorządów — oświadczył wiceprezes CUP, dr. Jędrzychowski, przemawiając z okazji otwarcia w dn. 5 b. m. w Warszawie 3-dniowego dorocznego zjazdu kierowników Oddziałów Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po przemówieniach prezesa BGK, ob. Wojnara i wiceprem. Jędrzychowskiego, który omówił dekret o reformie bankowości, podkreślając, iż jest to pierwszy krok na drodze do oczyszczenia bankowości i planidą z cech i wad ustroju kapitalistycznego i w budowaniu aparatu finansowego w nową polską rzeczywistość, wiceprezes CUP, dr. Jędrzychowski, przedstawił wytyczne planu inwestycyjnego na 1949 r.

Mówca podkreślił, iż w przeciwnieństwie do ustroju kapitalistycznego, w którym inwestycje są podporządkowane jedynie względnie przywilejom kalkulacji, w ustroju socjalistycznym, wzgl. demokracji ludowej O INWESTYCIACH DECYDUJE PLANOWA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARSTWA PAŃSTWA, MAJĄCA NA CELU POZYSKANIE MAS PŁACUCYCH.

### Kapitałisci USA zabraniają Hesji nawet pseudopanstwownienia fabryk choć obiecywali na początku okupacji

FRANKFURT (AP). Stany Zjednoczone prowadzą kapitalistyczną politykę w Niemczech zachodnich, raz jeszcze wykazały, że są zdecydowane zrealizować swe plany odnośnie przemysłu niemieckiego wbrew swym poprzednim obietnicom.

Amerykańskie władze okupacyjne zabroniły "zgodzić" Hesji przywrócić do państwowości fabryk położonych w tym kraju pod pretekstem, że sprawę tę zastrzeżył rząd i parlament ogólnoniemiecki.

Korespondent podkreśla, iż za ustawa o upaństwowieniu przyjęta przez parlament Hesji, nie ma w sobie żadnych cech "okupacyjnych" i oparta jest na osławionych prawach brytyjskich, przewidujących wysokie odszkodowanie dla właścicieli, prywatnych, zapewnienie im stanowisk w przemyśle upaństwowionych itd.

Korespondent stwierdza, iż w związku z tym, że jeżeli Amerykanie nie pozwolą na to, tego rodzaju "upaństwowienie" to znaczy, że lekceważą całkowicie obietnice złożone na początku okupacji, w których sprawa upaństwowienia miała zostać

nych remontów, inwestycji nowych od odbudowy i rozbudowy. Do wniosków inwestycyjnych wprowadzono terminy przewidywanego rozpoczęcia i ukończenia robót.

Oddolny charakter planowania zapewnia zasada, iż WNIOSKI INWESTYCYJNE WPŁYWAJĄ OD BEZPOŚREDNICH INWESTORÓW, co w poprzednich latach było rzadkością.

Kontrolę finansową, KTÓRA SPRAWOWAC BĘDZIE PRZYSZŁY BANK INWESTYCYJNY — przekształcony z obecnego BGK — będzie kontrola legalności poszczególnych inwestycji, ich celowości i racjonalności. Kontrola finansowa stanowi instrument walki o obniżenie kosztów inwestycji oraz o zwiększenie efektu produkcyjnego i użytkowego inwestycji.

zdecydowana przez parlamenty zainteresowanych krajów niemieckich. Obecnie władze amerykańskie, pragnąc odczulić ten proces jak najdłużej, wycofują się z poprzednich obietnic i obiecują, że wówczas myślnie nie o parlamentach krajów niemieckich, lecz o parlamencie ogólnoniemieckim.

Władze amerykańskie wydały ostatnio ustawę, według której wszystkie fabryki zarówno prywatne jak i upaństwowione (w innych krajach strefy amerykańskiej) zostaną oddane prywatnym "powiernikom" niemieckim, przez co właściwie porwąć w dawne ręce, w ręce hitlerowskich przemysłowców.

### Nankin bezsposrednio zagrożony

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja France Presse — chińska wojska ludowe sforsowały Wielki Kanał pod miastem Hualin. Nowy ten sukces stwarza groźbę dla Nankinu z północnego wschodu, podczas gdy główne siły armii kuo-min-tangowej walczą z nacierającą armią wyzwoleńczą na północny zachód od Nankinu.

Według doniesień z Nankinu, ilonim obronny Czang-Kai-Szek pod Kiatowem odległ się 100 km od stolicy Chin gdyż przełamano przez armię ludową. Artyleria armii ludowej rozwinęła tam potężny ogień zaporowy.

### Naród francuski nigdy się nie zgodzi na machinacje obecnego rządu

PARYŻ (PAP). Przewodniczący parlamentarnej frakcji komunistycznej Jacques Duclos wygłosił we Flers przemówienie, w którym omówił szereg aktualnych zagadnień.

Na temat militarnej polityki rządowej Duclos stwierdził, iż "nie zgodzi się na machinacje obecnego rządu, który chce wrzucić kraj w wir awanturniczej polityki rodzinnej i obecnej reakcji. Francja pozostanie wierna przyrzeczeniu z 1919 roku, które zobowiązuje ją do gwarantowania bezpieczeństwa i jej bezpieczeństwa".

### Jedynie współpraca na podstawie Karty NZ przywróci zaufanie między narodami

### stwierdza delegat Polski

PARYŻ (PAP). — W poniedziałek specjalna komisja polityczna ONZ przelała do dyskusji nad "sprawozdaniem komisji zastępczej (tzw. "Małego Zgromadzenia") w sprawie metod sprzyjających rozwojowi współpracy międzynarodowej w dziedzinie politycznej".

Na sprawozdanie komisji zastępczej składają się 4 rezolucje. Pierwsza z nich, wniesiona przez Belgię, przewiduje przekazanie Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości ONZ funkcji Lig Narodów i Stałego Trybunału Sprawiedliwości, przewidzianych w tzw. akcie generalnym z 1928 r. którego przedmiotem jest arbitraż i rozjemstwo w sprawach międzynarodowych.

Następna rezolucja, brytyjska, prze widuje nową procedurę wyznaczania rozjemcy w celu pokojowego rozstrzygnięcia sporów, w porozumieniu z zainteresowanymi stronami, przed uchwałą Rady Bezpieczeństwa. Trzecia rezolucja przewiduje dyskusję i negocjacje rozjemcy przez Zgromadzenie. Czwarła — chińsko-amerykańska — zajmuje się sprawą ustalenia listy rzeczowników w przedmiocie procedury rozjemczej. Zabierając głos na temat zgłoszo-

### Praca pod okiem obiektywu



Wyczerpana się z ciepła fotograficzna chwytała na gorąco, bez pozostawiania. Do takich należy fotografia p. t. „Lopata” wykonana przez Zofię Burzyńską. Przedstawia ona murarza przy pracy, mieszającego wapno. Fotografia ukazywała murarza na konkursie Pol. Tow. Fotograficznego, urządzonym w Warszawie pod hasłem „Praca robotnika i rolnika”.

Omnawiając podstawy planowania gospodarczego, przez CUP dr. J. Dietrich podkreślił, że PROCES PRZEKSZTAŁCANIA NASZEJ GOSPODARKI W KIERUNKU SOCJALIZMU, WIAZIE SIĘ Z PROCESEM ROZSZERZENIA ZAKRESU PLANOWANIA BEZPOŚREDNIEGO. Przypięszeniu tego procesu służą takie środki, jak np. przymus przeszerzenia składowi prywatnego, tworzenie centralnego handlowego przemysłu prywatnego, koncesjonowanie handlu, przymus obrotu w dziedzinie kontroli cen, kontrola kalkulacji i ksiąg handlowych, transakcje związane z rzemiosłem i przemysłem prywatnym; w rolnictwie takim środkiem jest kontraktacja roślin przemysłowych.

Każdy nowy okres planowania gospodarczego — powiedział przez Dietrich — przynosi rozszerzenie akumulacji socjalistycznej stoi Bank Inwestycyjny. Kontroluje on wykonanie planu, którego zadaniem jest stały wzrost dochodu społecznego i służny klasowo podział tego dochodu.

Przez Dietricha omówił następnie podstawy na których opiera się Narodowy Plan Gospodarczy stwierdzając, iż w tych warunkach nie przedsięwzięto by obiektu Planu Inwestycyjnego nie może uniknąć ścisłej kontroli finansowej.

## Na wniosek gen. Mac Arthura rewizja procesu japońskich zbrodniarzy skazanych na śmierć w Tokio

WASZINGTON (AP). Najwyższy Trybunał Amerykański powołał decyzję 5 głosami przeciwko 4 rozpatrzenia ponownie sprawy 7 japońskich zbrodniarzy wojennych, z których dwóch zostało skazanych na śmierć a 5 na kary więzienia przez sąd w Tokio, za przygotowanie i wykonanie japońskich planów wojennych. Ich próba o stwierdzenie wyroków poparł amerykański dowódca wojskowy w Japonii gen. Mac Arthur.

Najwyższy Trybunał Amerykański wyznaczył dzień ponownego rozpatrzenia sprawy wszystkich 7 zbrodniarzy na 16 grudnia.

Wśród skazanych znajduje się były premier japoński Hoki Hirota, który brał udział w wszystkich konferencjach wojennych, między innymi w konferencji, na której opracowano plan ataku na Pearl Harbour oraz „Lawrence Dalekiego Wschodu”, szef wydziału szpiegowskiego na Mandżurii, generał Kenzō Dohihara. Obaj oni zostali skazani na śmierć.

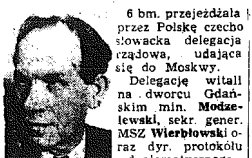
Wszyscy skazani zakwestionowali wierność amerykańskiego sądu wojskowego i zażądali ponownego przeprowadzenia procesu.

Tymczasem jednak, generał Mac Arthur wstrzymał nie tylko egzekucję 3 skazanych na śmierć, ale „namówił” jeszcze pozostałych pięciu, by zażądali rewizji procesu.

Korespondent generalny podkreśla, iż w tym sposob, generał Mac Arthur uczynił wszystko, co leżało w jego mocy by uratować zbrodniarzy. Mac Arthur nie tylko skłonił zbrodniarzy do złożenia apeliacji ale skłonił również Trybunał do ich rozpatrzenia i przychylenia się do próśb skazanych.

### W drodze do Moskwy Delegacja rządu CSR w Warszawie

### Oświadczenie prem. Zapotocky'ego i min. Clementisa



Premier Zapotocky Gubernowicz. Obecny był również amb. CSR Flesk.

6 bm. przejeżdżała przez Polskę czesko-słowacka delegacja rządowa, udająca się do Moskwy. Delegację witał na dworcu Gdańskim min. Modzelewski, sekretarz MSZ Wierzbowski oraz 4 dyplomaci dyplomatycznego gabinetu.

Wobecny był również amb. CSR Flesk. Podczas postoju w Warszawie premier rządu czeskosłowackiego Zapotocky oświadczył przedstawicielom P.A.P.:

„W Polsce byłem po raz ostatni w listopadzie r. 1945 na Kongresie Zw. Zaw.

Głęboko wierzę, że współpraca naszych obu zaprzyjaźnionych państw rozwijać się będzie nadal pomysłowo i że w wyniku tej współpracy będzie zagwarantowane trwałe pokój, który stanie się największym szczęściem ludu pracującego obu naszych państw”.

Min. Spr. Zagr. Clementis powiedział, że celem wizji czeskosłowackiej delegacji rządowej w Moskwie będzie wspólne rozwiązanie problemów, jakie wywołania się w wyniku przyjacielskiej współpracy Czeskosłowacji z Rz. Radzieckim.

### Zgromadzenie ONZ odrzuca sesję

PARYŻ (PAP). — Generalne Zgromadzenie ONZ odrzuciło 33 głosami przeciwko 19 przy 6 wstrzymujących się wniosek brytyjski o kontynuowanie sesji w Paryżu. Wniosek ten dotyczył ugrupowania porządku dziennego. Następnie Zgromadzenie przyjęło 43 głosami przeciwko 13 przy 2 wstrzymujących się załączenie Komisji ds. Aparatu wojskowego do porządku dziennego w sprawie odroczenia sesji 11 b. m. i zwolnienia jej ponownie do Lake Success w dn. 1 kwietnia 1949 roku.

## KARA ZA ZBRODNIE

BEZ przesady można powiedzieć, że proces przeciw organizatorom krwawych ekscesów w Gorkzkowicach i Kamiensku stanowi epilog tragicznej sprawy. Tragicznej ze względu na to, że tylko dzięki szczepieniu przeciwkrociwicy, w których studentów nie było, śmierci nocy ofiar — dwóch świadków nie mogło się przeżyć stawić przed sądem, gdyż dotąd jeszcze nie są wyliczeni ze swych ciężkich ran.

Alle sprawa jest tragiczna również z innego względu. Potworny jest fakt, że 20-tych wieka, w Polsce Ludowej, w czasach szerokiej ofensywy kulturalnej — ciemny, rozwścieczony tłum widami, lopatami, kamieniami dokonuje bestialskiego samosądu na bezbronnym ludziancu.

Przypominamy, że w lecia r. 1946 kiedy w Kielcach miał miejsce proces analityczny, na początku wykładano się do siebie, w końcu „samo z siebie”, że wybuchło „spontanicznie”. Dopiero dużo później, w czasie akcji amnestyjnej, ujawniła się banda, która ten pogrom organizowała. Przypominamy to po to, by wykazać, że mówienie o „spontanicznych” i „samoznacznych” jakoby takie bestialstwa były „spontaniczne” — jest normalnym w takich wypadkach matactwem i odwracaniem uwagi.

TAM, gdzie są ekscesy, tam są organizatorzy. W tym wypadku nie trzeba ich było daleko szukać. Kasała Opaszewicz, znany jeszcze sprzed wojny reakcjonista, który czesa nie występował przeciw manifestacji i mowom, obecnie „pan” z liczną służbą, no i gospodynią, p. Du, kowicz, jego prawa ręka. Z plebanii szła plotka, niedźnia, głupia, mała polka. Ze „kocia wiara”, że „widziła na własne oczy”, że „krzyż wyznaczyła” komentarz abstrakcyjny. Dwie dziewczęta, które nieśmiało dalej wleciły — „słyszała pani, młoda pani” — znamy przecież to atmosferę nie tylko z zapadłych wst.

A druga część tych przyjaciół plebanii — kimże byli ci osobliwi „obrońcy koscioła”? Kupiec hurtowy i rzemieślnik. Wysocki, rzemieślnik. Obsł. i jego brat, polak, handlarz bydła, itp. itp.

Wielki „błędnie widły i do roboty” a potem, gdy „roboty” zaczęła się w Kamiensku, pojechał natychmiast z tym samym hasłem do Gorkzkowic. Na rozprawie tłumaczył się k. Opaszewicz, że nie nie wiedział o zaplanowaniu, a potem, że „nie mógł się podjąć się spać”. Nie tylko on, wielu jego kontrpartów i współpracowników „musiało także odłożyć i pójść do siebie spać”, bo o to i sprawie, jak dotąd, król milczy.

MOWI się w związku z tą sprawą często o „ofensywności ciemnoty”. Określenie to nie powinno być źródłem nieporozumień. Ciemnota — słusznie, jeśli chodzi o tych wszystkich kłótni opłujących Roszków i Gluchowskich, których kazano „brać widły”. Jeśli zaś idzie o k. Opaszewicza, jego gospodynię, sąjak, handlarzy i b. ciemnotę tylko w tym sensie, że zerwali na ciemnotę i ją świadomością pogłębiali. Ofensywność zaś prowadził w celach „ciemnych”, ale do brzośbie wiadomych i jasno uświadomianych.

Ta ofensywa polega nie tylko na tym, że się błąd lub zabiła ludzi. Przejawia się w tysiącnych formach, plotkach i pogłoskach, mających na celu tylko jedno: szkolenie naszej władzy, szkolenie każdej jej komórki, szkolenie społeczeństwa. W tym celu — CEMNOTY WALCZYŁA TU ŚWIADOMA, ZORGANIZOWANA REAKCJA.

ZNAWE jest pojęcie „waskiego garzka” dia „up” w produkcji, w transporcie. Takie „waskie garzki” istnieją również w naszej akcji oświatowo-kulturalnej, trudniejszej do dokonania, bo to nie ma do czynienia z tym, że trudności są obiektywne. Takich „waskich garzka” mamy niestety jeszcze wiele, bardzo wiele, w postaci wielu polskich wsi, gdzie „raz dusz” sprawują Opaszewicze i ich gospodyni, sąjak, handlarzy i b. ciemnotę, która nieśmiało dalej wleciła, która nieśmiało dalej wleciła — „słyszała pani, młoda pani” — znamy przecież to atmosferę nie tylko z zapadłych wst.

Długo i dobrze musiano w pow. sątejskim przygotowywać grun. aż Józef Kiliński mógł wydać bojowy o-

**Jutro**  
**DALSZE ODPOWIEDZI**  
na  
**ANKIETĘ — KONKURS**

### Biuro regionalne CUP powstało w woj. kieleckim

Zarządzeniem Prezesa Centralnego Urzędu Planowania utworzone Biuro Regionalne CUP dla województwa kieleckiego.

Do zadań Biura należy kontrola nad wykonywaniem planów gospodarczych, koordynacja poczynan i współudział w opracowywaniu planów regionalnych w porozumieniu z władzami i organizacjami gospodarczymi naszego województwa.

**CZEŚĆ KOBIECIOM — BOHATERKOM PRACY BUDUJĄCYM NOWĄ POLSKĘ,  
SZCZĘŚLIWĄ OJCZYZNĘ SWYCH DZIECI**

# Sztafety młodzieżowe ze Szczecina i Wrocławia niosą pozdrowienia dla Kongresu

6 bm. wyruszyła ze Szczecina pierwsza sztafeta ZMP z pozdrowieniami na Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych.

O godz. 12-iej sztafeta zmalała się w Stargardzie. 7 bm. odebrała się start sztafety do następnego etapu na trasie Stargard-Mysłów.

# Obniżen a wydatków na zbrojenia zwiększenia budżetu opieki społecznej

domaga się Kongres Św. Federacji Kobiet

BUDAPEST (PAP). W dalszym ciągu obrad II Kongresu Świat. Demokratycznej Federacji Kobiet, delegatka polska, prof. Unier. Watsławskiego, Zanna Kormanowa, wygłosiła referat, poświęcony problemowi sytuacji dziewcząt na świecie.

Po odczytanej dyskusji uczestniczki Kongresu przyjęły jednogłośnie rezolucję, wzywającą do wypracowania kompromisów i politycznych praw kobiet.

Rezolucja węg. ska załącza, by Świat. Federacja Kobiet zwróciła się do ONZ z zadaniem przedsięwzięcia wszelkich środków, zmierzających do realizacji zasady równoprawności kobiet.

Rezolucja domaga się obniżenia wydatków na zbrojenia i powiększenia budżetu na cele opieki społecznej oraz żąda, by Komitet Państwa Członka oraz ONZ zajęły w tym problemie ciężki udział.

Rezolucja domaga się obniżenia wydatków na zbrojenia i powiększenia budżetu na cele opieki społecznej oraz żąda, by Komitet Państwa Członka oraz ONZ zajęły w tym problemie ciężki udział.

Na zakończenie posiedzenia delegatka francuska Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

zakończono posiedzenia delegatki francuskiej Jeanette Vermeersch odczytała Manifest II Kongresu Świat. Federacji Kobiet.

Świ. mianem 90 milionów kobiet Manifest uroczyście deklaruje, iż

# Z pobudek wrogich kulturze i ustrojowi państwa działali sprawcy zająć w Kamieńsku

## Wyrok w procesie łódzkim

6 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi ogłosił wyrok w procesie przeciwko inspirowani i sprawcom pobięcia studentów i pracowników kultury w Kamieńsku, dokonujących ich inwentaryzacji zabytków kulturowych w Kamieńsku i Gorzkowicach.

Wyrokiem Sądu skazani zostali: Osk. ks. Tomasz Opawicz — prozboszcza parafii w Kamieńsku na karę 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 4 oraz zaprzekanie mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Osk. Dukowicz Izabela — gospodyni w ks. Opawicz na 15 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 5 oraz zaprzekanie mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Osk. Gluchowski Józef na 5 lat więzienia, oskateni: Moneta Jan i Roczek Józef na karę po 4 lata więzienia.

Osk. Strzeleckiego Czesława Sąd zwolnił od winy i kary. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że ks. Opawicz świadomie i celowo wodził się do prac na ukrywanych, dokonujących przez naukowców i studentów z pololenia Międzykultury i Szukiłki, iż posiadali oni dokumenty i pozwolenie władz koołcyjnych.

Sąd stwierdził, iż przewód sądu wy z całą wyrozumiałością ustalił, że osk. ks. Opawicz jest sprawcą nie szczątkliwych wypadków w Kamieńsku i Gorzkowicach i że pobięcia a przede wszystkim osk. ks. Opawicz stał się źródłem kłamliwych plotek. Ponadto nie udzielił na pomocy studentom, szukającym schronienia na plemianach przed następującymi ich tłumami.

Osk. ks. Opawicz nie napiętnował dokonanej przed jego pobięciem zbrodni. Fakt ten świadczy, że aprobował jej zającie.

W odniesieniu do osk. Dukowicz — gospodyni ks. Opawicza — Sąd stwierdził, iż wina oskarżonej, polegała na rozpoznanianiu prowokacyjnych plotek i podleganiu im, niekierując Kamieńska i okolicznych miejscowości.

Sąd nie dopatrywał się w postępowaniu osk. Dukowicz żadnych motywów łagodzących wymiar kary i stwierdził, że DZIAŁAŁA ONA Z PÓBUDEK WROGICH POSTĘPOWANIU KULTURZE I USTROJOWI PAŃSTWA.

W stosunku do pozostałych oskarżonych sąd stwierdził, że Kizik, bracia Obstawie, Strzelecki i Wysoki — negatywnie i rzetelnie przedstawieli klasę wyżytkowaczy i wrogów postępu, działali w myśl swego wrogiego stosunku do obecnego ustroju.

W wspólnym orzeczeniu z przestawiająciami reakcyjnej części kare, podbił ją i prowokował oni do wrogich wybiegów przeciwko niemu sacyjmu kulturze naukowemu i studentom.

W ogólnym omówieniu wyroku Sąd stwierdził, że wypadki gorzkowickie i kamieńskie są jednym z przejawów zaostrej walki klasowej, w której czynnie wrogą rolę odegrała klasa wyżytkowaczy społecznych, politycznych i gospodarczych w Polsce przyjął REAKCYJNA CZĘŚĆ KLASY ROLNICZEJ ZWIĄZANA Z NIĄ KLASA WYŻYTKOWACZY I SPECULANTÓW, ZERUKAJĄCYCH NA WYŻYTKU SPOŁECZNEJ WŁASNOŚCI TYM SAMYM WZESKIMMI SPOSOBAMI PRZECIWIWIAJĄC SIĘ DZIAŁANIOM KU POSTĘPOWANIU OSWIAICIA.

# Spadkobiercy Mussoliniego organizują skandaliczne wyryki

RZYM (API). Do skandalicznych wyryków spadkobierców w salk sąsiedniej w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

Współwładza Mussoliniego w Rzymie podjął proces znany faszystowski nazwiskiem Valerio Borgese, który w marionetkowej „republice” Mussoliniego organizował oddziały przezwany „czarni”. Gdy prokurator oskarżył Borgese o mordowanie polityków, ten wykrzyknął: „To byli mordercy niewinnych ludzi”. Na te kilka słyszanych wyryków Borgese odpowiedział: „Niech żyje Borgese. Ma rację”.

# KRÓTKIE SPĘCIA

Twarde — i miękkie serca

Górnicy Francuscy pierwsi w kwietniu 1941 r. podnieśli szlendar czynną walkę z okupantem.

Dla górników obecny rząd francuski ma twarde serce i twarde rękę.

B. marszałek Petain, pierwszy spośród znamiennych meow, podniósł. Będymy scisli: pościelił szlendar francuski hitlerowcom.

Ale dla b. marszałka Petain, rząd francuski — nie tylko francuski — ma niesłychanie duże zrozumienie, względów i delikatności.

Jak doniósł prawicowy „FIGARO” francuska Rada Ministrów będzie radziła nam tym, jak użyć losowi Dostojnego Włoch.

Pojawili się już pogłoski, że z wyspy Yeu na której odsiaduje swój dożywotni wyrok Pierwszy Kolaborantista Francji ma być przesłany...

Do własnej luksemburskiej rezydencji Villeneuve-Loubet. Sąd pod okiem niezbyt groźnej strażi, będzie mógł pogodnie patrzeć na „nową Europę”.

„Figaro” podkreśla, że Kanada i Szwajcaria zgłosiły już swą absolutną gotowość udzielenia gościnnej pomocy zdrajcy.

Jednakże nawet „Figaro” nie śmie — JESZCZE — zadać „wydania” Petain’a Kanadzie lub Szwajcarii. Zależy im o utrzymaniu, że przedstawienie Zaskonniczonego Zdrajcy do jego własnej rezydencji w Villeneuve-Loubet pod strażą bytoby... ZBYT MAŁO HUMANITARNYM zgłoszeniem listu Sędziwego Współwrotny „Nouvel Europa”.

Ach te miękkie serduszka!

ŚLAW

# Na marginesie procesu łódzkiego

## Precz z materializmem!



# Po uwzględnieniu okoliczności łagodzących Burgsdorff — »gubernator» Krakowa skazany na 3 lata więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął Kurt Ludwik Ahrenreich — były gubernator prowincji Śląsk, w 1945 był gubernatorem dystryktu krakowskiego w »rządzie GG» i kierownikiem NSDAP.

# Wozniak Karze p 1karzy

Wydział Gier i Dyscypliny Wozniak ukarał następujących zawodników: Siemakowski (Polska) — 6 tygodni dyskwalifikacji za obrażenie sędziego na zawodach z Samorządowców.

# Sabotażysta gospodarczy — dyrektor KKO

6 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Wrocławiu na sejm wyjazdowej w Wołowie sędził sprawcę przeciwko Stanisławowi Kozłowskiemu, kierując dyrektorem KKO w Wołowie przez opóźnianie i fałszywe rozprowadzanie kredytów, świadomie zyskanował biedne chłopstwo, uniemożliwiając regularne wypłaty, podlegał gruntownego i Funduszu Oszczędnościowego Rolniczą oraz utrudniał likwidację odłogów na terenie powiatu.

# Wozniak Karze p 1karzy

Wydział Gier i Dyscypliny Wozniak ukarał następujących zawodników: Siemakowski (Polska) — 6 tygodni dyskwalifikacji za obrażenie sędziego na zawodach z Samorządowców.

# Moch rozwiązuje komitet pomocy i obrony emigrantów

PARYŻ (PAP). Decyzja ministra spraw wewnętrznych Mocha rozwiązano komitet pomocy i obrony emigrantów we Francji. W skład komitetu wchodził przedstawiciel powstającego ruchu oporu, organizacji emigracyjnej różnych narodowości. Rozwiązanie komitetu nastąpiło na podstawie ustawy władzy rządu w Wichy.

# Wozniak Karze p 1karzy

Wydział Gier i Dyscypliny Wozniak ukarał następujących zawodników: Siemakowski (Polska) — 6 tygodni dyskwalifikacji za obrażenie sędziego na zawodach z Samorządowców.

# Wozniak Karze p 1karzy

Wydział Gier i Dyscypliny Wozniak ukarał następujących zawodników: Siemakowski (Polska) — 6 tygodni dyskwalifikacji za obrażenie sędziego na zawodach z Samorządowców.

# Wozniak Karze p 1karzy

Wydział Gier i Dyscypliny Wozniak ukarał następujących zawodników: Siemakowski (Polska) — 6 tygodni dyskwalifikacji za obrażenie sędziego na zawodach z Samorządowców.

# Pierwszy krok bokserki w stolicy

W dniach 10. i 11. 12 b. m. odbędzie się w Międzykultury Urzędu Wychowania Fizycznego „Pierwszy Krok Bokserki” stołowej.

# Narciarze radzieccy wezmą udział w zawodach o „Puchar Tatr”

W dniach 23 lutego — 3 marca 1949 roku odbędą się w Zakopanem wielkie Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Puchar Tat











# W obronie pokoju i wolności

Wbrew polityce rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

# JOZEF CYRANKIEWICZ

Sekr. Gen. CKW PPS

# DROGA DO JEDNOSCII

Odrodzona PPS powstała na bazie ideologicznej przodkowej lewicy socjalistycznej i doświadczeń politycznych RPFS z okresu wojny i oku państwa.

W nowym, 18-tm numerze „Nowych Drog”, organu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, ukazał się artykuł sekretarza generalnego CKW PPS, Jozefa Cyrankiewicza. Przeczytajmy fragment drugiego z części tego artykułu, omawiającego drogę PPS do Jedności.

W luki teoretycznej, nie wypełnionej wyraźną treścią, zaczęły się wkręcać przeróżne teorie i teoretyki formułowane ad hoc, bądź też rodzaje się na te stare, nie przewidywane do końca ciągłe prawicowe, oportunistyczne i nacjonalistyczne. Po pewnym czasie boga ideologiczny odrodzonej PPS wzbogacił się o nie lada ładunek, którego ciężar coraz bardziej mógł przygnębić politykę partii i groził zniechęceniem jej do szlaku, którym wino była krocząca, jako jedna z partii politycznej.

frontu objawy ujemne, osłabiające energię działania, zagrażające trwałości współdziałania obu partii robotniczych.

Nie była to ideologia o charakterze zwartym, ani nie miała gruntownej podbudowy teoretycznej. Z przed wojennej choroby — ideologicznej lewicy socjalistycznej PPS odrodzona odziedziczyła niewątpliwie marksistowskie pojmowanie teorii państwa. Dzięki temu od samego początku partia jako całość uniknęła takiego podejścia do zagadnienia władzy i reform społecznych, jakie reprezentowała PPS w roku 1918.

Może najfatalniej zaczęły tu brak teoretycznego wypracowania drogi do socjalizmu w demokracji ludowej, a przede wszystkim brak analizy samego ustroju demokracji ludowej. Różność tego ustroju od demokracji burżuazyjnej była oczywiście. Niewątpliwie była też odmienność drogi polskiej od drogi radzieckiej. Oczywiście, analogie i odmienności nie miały zawsze pamię-

tać, że uwarunkowana została innym układem sił klasowych zarówno w kraju, jak i w skali międzynarodowej. Należało pamiętać, że po zwyciężeniu kraju rewolucji socjalistycznej obroniła Polskę przed niebezpieczeństwem interwencji imperialistycznej, a tym samym paraliżowała potencjalne siły kontrrewolucji polskiej, która bez pomocy z zewnątrz nie mogła marzyć o podważeniu władzy ludowej.

Krzewując się w tonie PPS teorii uśloviały sypchać partię i ludzi wiodące do jedności. Stawało się rzeczą widoczną, że rozpowszechnianie się tych teorii może zepchnąć partię na pozycje wtórne, a poza tym może utwierdzić a więc szmarować dorobek ideologiczny lewicy socjalistycznej sprzed wojny i dorobek ideologiczny RPFS.

Utrzymanie władzy i natychmiastowe przeprowadzenie podstawowych reform społecznych, decydujących o klasowej treści odrodzonej państwa polskiego, było nie narazającym kanonem podstawowej PPS po wyzwoleniu.

Wskutek braku służebnej teorii rewolucyjnej w szeregach PPS krzewić się zaczął pogląd, że demokracja ludowa jest czymś pośrednim pomiędzy dyktaturą proletariatu a demokracją mieszczańską. Wulgarna socjologia pseudosocjologicznie ganiła nawet stawiając demokrację ludową powyżej wszystkich znanych form ustrojowych, widząc w niej szerszą kombinację „najlepszych” cech ustroju parlamentarnego i ustroju dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa jako taki „złoty środek” ustrojowy traktowana była jako „najtańsza droga do socjalizmu”.

Innymi słowy, demokracja ludowa w Polsce i innych krajach tej części Europy kształtowała się tak a nie inaczej nie tylko na skutek specyficznych warunków rozwojowych, ale w niemiękkiej mierze dlatego, że ustroju dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa jako taki „złoty środek” ustrojowy traktowana była jako „najtańsza droga do socjalizmu”.

Droga PPS do Jedności wiodła przez szereg postanowień powziętych przez centralne władze partijne w ostatnim walce z prawicą i centrystami, które były same w sobie, a nie w związku z tym, że w tym czasie i zdrowego trzonu kierownictwa partijnego. Walka ta przetrwała do skutku, a rezultaty praktyczne dopiero po uśloviać z samego kierownictwa tych żywiołów, które bądź sama szły ku prawicy, bądź też przez swoje pojedynkowo ulemożyliły racjonalne rozegranie batalii z prawicą, bądź wręcz same tkwiąc na przeczłach prawicy uśloviały po la-mentach, burżoiwo utrzymać się na pozycjach kierowniczych.

## LIŚTY Z PARYŻA

# OBRONYCZY POKOJU

(Od specjalnego korepondenta „API” dla „ŻYCIA”)

27 i 28 listopada na terenie wystawowym przy Fort de Versailles odbyła się krańcowa narada w sprawie pokoju i wolności. Było to zdarzenie tak wielkiej wagi, że zmusiło nawet prasę mieszczańską do przerwania milczenia. Dzienniki rządowe jak „Monde” poświęciły się w obowiązku napisać o naradzie. Po raz pierwszy może od wyzwolenia Francji zróżnicowana ideologicznie opinia, wyrażająca głębokie tendencje narodu, odezwała się z taką jednorodnością i siłą.

Paryz, w grudniu. Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

**Jak doszło do obrady?**  
Komitet kierowniczy bojowników o wolność podjął dwa miesiące temu inicjatywę zwolnienia zjazdu. Związek Bojowników o Wolność grupuje osobistości które odegrały kierowniczą rolę w Ruchu Oporu.

wystawia wolność demokratycznej polityki rządowej, uderzając w klasę robotniczą, główną podporę Republiki, a favorizującą faszystowskie przedsięwzięcie gen. de Gaulle'a.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Wykazał wreszcie, że postawa rządu, zarówno w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej prowadzi kraj do nowej wojny.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

Przy boku szefów Frontu Narodowego i FTP Laurent Casanova, Charles Tillon'a, Fernande Vigne's, charakteryzują się członkowie Ruchu Oporu innymi ugrupowań, jak Yves Farge, Emanuel d'Astier, Leon Guignebert, Marcel Fourrier, Lucy Aubrac, plk. Mambes, działacz z w. zaw. jak Louis Allain le Leap, pisarze Louis Martin Chautier, Verons, Jean Cassou, osobistości ze świata politycznego i religijnego — Justin Godart, Albert Bayet, ks. Boulter, uczeni — Eugene Aubel, Jacques Hadamard i jwojskowi gen. Petit, admiral Muselier i A.

Przedstawiciele głównych organizacji demokratycznych przyłączyli się do bojowników o wolność, aby w wspólnie przygotowanej generalnej naradzie z ludem francuskim na temat tych zagadnień.

szła zajmowała się sprawą stosunku Francji do Niemiec. W drugiej komisji ks. Boulter, Marcel Villars, chwałowy Didier zajmowali się sprawą poszerzenia praw międzynarodowego (Karta Narodów Międzynarodowych — Poczdam, Jałta itd.). Na trzeciej komisji rozpatrzone problemy wojny atomowej i wojny opanowania, w dziedzinie prawa obrony wolności. Wreszcie była praca komisja z Justynem Godart, Ludwikiem Sellant, Yves Farge, Jean Cassou, Lucy Aubrac zajęła się akcją publiczną w obronie pokoju.

przedstawili władze i wszystkich wybrańców narodu. Zaznaczyła ona od wybrańców ludu publicznych wykładów i sprawozdań z mandatach poselskich, zaznaczyła pozostawania w stałym kontakcie z głosowaniem powstęch nym”.

Wskutek braku służebnej teorii rewolucyjnej w szeregach PPS krzewić się zaczął pogląd, że demokracja ludowa jest czymś pośrednim pomiędzy dyktaturą proletariatu a demokracją mieszczańską. Wulgarna socjologia pseudosocjologicznie ganiła nawet stawiając demokrację ludową powyżej wszystkich znanych form ustrojowych, widząc w niej szerszą kombinację „najlepszych” cech ustroju parlamentarnego i ustroju dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa jako taki „złoty środek” ustrojowy traktowana była jako „najtańsza droga do socjalizmu”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Każdy jeń program został do Narodowy Kongres w Odrodzony Związek, w którym, oprócz wypracowania całej serii rezolucji, które miały się stać podstawą przyszłej działalności. Każde z zebranych doprowadziło do jedynego porozumienia, a na ostatnim publicznym posiedzeniu w dziedzinie polityki polityczne zostały przyjęte przez ogół delegatów i tysiące Paryżan, uczestniczących w końcowym posiedzeniu.

Po zakończeniu obrad wybrana została Rada Narodowa Bojowników o Wolność i Pokój, która da wszystkim radom honorarium tym samym, które otrzymać będzie od nich informacja i wnioski.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Jak podkreślił wszyscy mówcy od Yves Farge'a do ks. Boulter, Narodowy Kongres w Odrodzony Związek i Wolność do dopiero punkt wyjściowy dla rozległej działalności, obejmującej cały kraj i łączącej we wspólnie walce wszystkich ludzi dobrej woli.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.

Wobec polityki rządu, kumulującego się w Imperium, do wojny, narad francuski pragnie pokoju i wolności. W miłej atmosferze Kongresu Wroclawskiego odbyła się w Paryżu Krasnolęcka narada w sprawie pokoju i wolności, która skupiła wokół wybitnych polityków i kwaterafrantów francuskiej (poza korepondentów wistę). Na jej czele Maurice Thorez, sekretarz Partii Komunistycznej, a rozmawiając z sekretarzem generalnym Socjalistycznej Federacji Zw. Zaw. Louis Sellant. U góry fragment prezydium na tle symbolicznej plakietki „Wolność i Pokój”.